

Karol Smoter

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

ORCID: 0000-0003-4067-6614

karolsmo@ukw.edu.pl

Glosa aprobująca do wyroku Sądu Najwyższego z 23 marca 2018 r., sygn. akt I CSK 424/17, Lex nr 2510953

Teza: „Dzieci, które nie wypełniają obowiązków rodzinnych – nie wspierają ojca w potrzebie, mogą zostać wydziedziczone, nawet jeśli spadkodawca przyczynił się do konfliktu rodzinnego” [Children who do not fulfill family obligations – do not support their father in times of need – may be disinherited, even if the testator contributed to the family conflict].

Komentowane rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego dotyczy istotnej i rodzącej kontrowersję w doktrynie¹ i orzecznictwie problematyki skuteczności wydziedziczenia przez spadkodawcę najbliższych członków rodziny na podstawie ustawowej przesłanki uporczywego niedopełniania przez nich obowiązków rodzinnych. Dyskusyjnym zagadnieniem jest, czy interpretator stosujący prawo *ad casum* uprawniony jest w kontekście brzmienia art. 1008 pkt 3 Kodeksu cywilnego (dalej jako k.c.) do każdorazowego badania winy i stopnia przyczynienia się spadkodawcy do rozkładu relacji rodzinnych z osobami uprawnionymi do zachowku. Można spotkać rozstrzygnięcia, w których wydziedziczenie uznawane jest za bezskuteczne, mimo wyraźnej i niebudzącej wątpliwości treści testamentu, przy jednoczesnym obiektywnym wypełnieniu swoim zachowaniem przez wydziedziczonych przesłanki uporczywego niedopełniania obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy². Dzieje się tak, gdyż po przeprowadzeniu szczegółowego badania relacji rodzinnych sądy sto-

¹ Por. G. Wolak, *O wydziedziczeniu z powodu uporczywego niedopełniania obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy*, „Studia Prawnicze KUL” 2020, nr 3(83), s. 355–374; M. Załucki, *Uporczywe niedopełnianie obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy jako podstawa wydziedziczenia – glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 15.4.2016 r., I ACa 985/14*, „Monitor Prawniczy” 2018, nr 4, s. 216–218.

² Por. wyrok SA w Katowicach z 13 października 2017 r., sygn. akt V ACa 905/16, Lex nr 2387000; wyrok SA w Szczecinie z 5 września 2013 r., sygn. akt I ACa 304/13, Legalis nr 2180807; wyrok SA w Lublinie z 15 kwietnia 2015 r., sygn. akt I ACa 985/14.

sujące prawo doszukują się winy testatora albo przynajmniej jego przyczynienia się do zerwania stosunków z najbliższymi i tym sposobem usprawiedliwiają zachowanie uprawnionych do zachowku³. Wówczas wydziedziczenie uznawane jest za bezskuteczne, mimo faktycznego uporczywego niedopełniania obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy.

W glosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy wyraził słuszne stanowisko, że „brak racjonalnych argumentów przemawiających za udzieleniem ochrony w drodze zachowku osobom, których więź rodzinna ze spadkodawcą ma wyłącznie formalny wymiar, jeżeli taki stan nie jest wynikiem wyłącznie winy spadkodawcy”. Tym samym dzieci, które nie wypełniają obowiązków rodzinnych (nie wspierają ojca w potrzebie), mogą zostać wydziedziczone, nawet jeśli spadkodawca przyczyniał się do konfliktu rodzinnego.

W stanie faktycznym sprawy spadkodawca wydziedziczył swoich dwóch synów, powołując się w testamencie na uporczywe niedopełnianie przez nich obowiązków rodzinnych. W chwili wydziedziczenia więź rodzinna między nimi miała wyłącznie wymiar formalny. Między spadkodawcą a wydziedziczonymi synami dochodziło do wzajemnych ataków agresji czy awantur, kończących się interwencjami Policji jeszcze w okresie poprzedzającym wydziedziczenie. Ze stanu faktycznego sprawy wynika, że spadkodawca nie domagał się od synów jakiegokolwiek pomocy i faktycznie nie była ona sprawowana. W momencie zaistnienia zdarzeń powołanych jako podstawy wydziedziczenia wskazać trzeba na młody wiek synów spadkodawcy i fakt atakowania przez testatora ich matki w związku z rozwodem. W tak ustalonym stanie faktycznym zarówno sądy pierwszej, jak i drugiej instancji uznały wydziedziczenie za bezskuteczne. Uzasadnieniem wobec rozstrzygnięcia był przede wszystkim argument, że ustalenie zaistnienia przyczyny wydziedziczenia powinno być dokonywane przy uwzględnieniu całokształtu stosunków rodzinnych. Chociaż bezspornie relacje uprawnionych do zachowku z ojcem nie były poprawne, niemniej jednak przyczyn konfliktu można upatrywać także po stronie ojca, co zostało uznane za niemieszające się w hipotezie normy wyrażonej w art. 1008 pkt 3 k.c.

W komentowanym orzeczeniu odmienny pogląd wyraził Sąd Najwyższy, słusznie podnosząc, że uznanie wydziedziczenia synów za bezskuteczne było bezpodstawne, mimo faktu nadużywania alkoholu przez spadkodawcę czy jego konfliktu z matką uprawnionych. Sąd Najwyższy prawidłowo rozpoczął swoje rozważania od przypomnienia fundamentalnej i podniesionej do rangi konstytucyjnej zasady swobody testowania będącej emanacją swobody decydowania o losach swojego majątku, która z samej swojej istoty rozciąga się także na

³ Dla przykładu SA w Szczecinie w wyroku z 2 sierpnia 2019 r., sygn. akt I ACa 824/19, Lex nr 2719380 orzekł, iż „oceniając skuteczność wydziedziczenia, należy ustalać i rozpatrywać relacje rodzinne jako symetryczny układ powinności i uprawnień, a więc skoro wspólnota rodzinna istniała jedynie w ograniczonym zakresie, to brak jej nawiązania nie może obciążać osoby uprawnionej do zachowku przy ocenie skuteczności wydziedziczenia”.

sytuacje po śmierci. Swoboda testowania doznaje co prawda ograniczenia w postaci instytucji zachowku⁴ – ten nie ma jednak charakteru absolutnego. Jedną z granic limitujących jego zakres jest właśnie instytucja wydziedziczenia. Sąd Najwyższy przypomniał, że *ratio legis* instytucji zachowku wywodzi się z bliskiej więzi rodzinnej i służy zapewnieniu ochrony interesów majątkowych najbliższym członkom rodziny spadkodawcy – zstępny, małżonkowi oraz rodzicom.

Następnym aspektem poruszonym przez Sąd Najwyższy było wskazanie, na czym polegają obowiązki rodzinne między rodzicami a dziećmi. Słusznie przywołane zostały relewantne przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej jako k.r.o.), w tym art. 87 k.r.o., który wprowadza normę nakazującą wzajemne wspieranie się rodziców i dzieci, a także okazywanie sobie wzajemnego szacunku – i to bez względu na pozostawanie lub niepozostawanie dzieci pod władzą rodzicielską i wiek dzieci. W tym kontekście warto zwrócić uwagę także na art. 95 k.r.o., który stanowi, że dziecko pozostające pod władzą rodzicielską winno rodzicom posłuszeństwo, a nadto powinno wysłuchać opinii i zaleceń rodziców formułowanych dla jego dobra. Nie bez znaczenia dla oceny wzajemnych relacji są także powinności wynikające z obowiązku alimentacyjnego, chociaż słusznie współcześnie funkcja alimentacyjna zachowku nie powinna być uznawana za wiodącą.

Sąd Najwyższy odwołał się też do utrwalonej w orzecznictwie i w doktrynie wykładni terminu „uporczywego niedopełniania obowiązków rodzinnych”. Przyczyna wydziedziczenia wymieniona w art. 1008 pkt 3 k.c. podkreśla stan długotrwałości i ciągłości nagannego postępowania lub też powtarzalności czynności składających się na to postępowania. Ponadto wymaga ona wystąpienia umyślności tego postępowania, która jest rozumiana jako zła wola po stronie osoby naruszającej obowiązki rodzinne. Implikuje więc wystąpienie przesłanki winy po stronie uprawnionych⁵.

⁴ Zob. B. Kordasiewicz, [w:] B. Kordasiewicz (red.), *Prawo spadkowe*, seria: System Prawa Prywatnego, t. X, Warszawa 2015, s. 1036.

⁵ Oczywiście nie można wydziedziczyć potencjalnego spadkobiercy, jeżeli jego zachowanie nie wynika z jego decyzji, ale spowodowane jest przez niezależne od niego przyczyny – zob. T. Sokołowski, [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny*, t. III: *Komentarz do art. 627–1088*, Warszawa 2019, s. 1480. W orzecznictwie do najbardziej charakterystycznych przykładów niedopełniania obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy zalicza się przede wszystkim nieudzielenie pomocy czy brak zainteresowania spadkodawcą w jego chorobie lub potrzebie wynikającej z podeszłego wieku. W pojęciu uporczywego niedopełniania obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy mieści się nie tylko pozbawienie spadkodawcy opieki niezbędnej ze względu na stan zdrowia czy wiek, lecz również takie zachowanie, które wiedzie do faktycznego zerwania kontaktów rodzinnych i ustania normalnej w stosunkach rodzinnych więzi uczuciowej. Naruszeniem obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy będzie więc długotrwałe neutrzymanie z nim stosunków, jak m.in. długotrwały brak zainteresowania, uporczywy brak odwiedzin, zaniedbywanie kontaktu telefonicznego, niewysyłanie życzeń czy kartek świątecznych.

W dalszej kolejności Sąd Najwyższy podkreślił kluczowy fragment uzasadnienia swojego orzeczenia, wskazując, że „nawet jednak całkowite i długotrwałe zerwanie ze spadkodawcą przez uprawnionego do zachowku charakterystycznej dla stosunków rodzinnych więzi uczuciowej nie może stanowić podstawy do wydziedziczenia, jeżeli nastąpiło ono wyłącznie z winy spadkodawcy – nie można bowiem wywodzić dla siebie skutków prawnych ze swego niegodziwego zachowania”. Innymi słowy Sąd Najwyższy doszedł do słusznego przekonania, że tylko wyłączna wina spadkodawcy w rozkładzie relacji rodzinnych stanowi czynnik usprawiedliwiający zachowanie uprawnionych do zachowku i jest podstawą do uznania wydziedziczenia za bezskuteczne. Tak więc w przypadku aktów agresji ojca wobec pełnoletnich synów i ich wzajemnych aktów agresji względem niego nie można przyczyn zerwania między nimi więzi uczuciowej (charakterystycznej dla stosunków rodzinnych) upatrywać wyłącznie w zawinionym postępowaniu jednej tylko ze stron, tj. spadkodawcy. Kwestia relacji matki powodów ze spadkodawcą również nie powinna być kluczowa. Konflikt między rodzicami nie usprawiedliwia *per se* antagonizmu zstępnych wobec któregośkolwiek z nich. Zasadnie zatem Sąd Najwyższy przyjął, że brak jest racjonalnych argumentów przemawiających za udzieleniem ochrony w drodze zachowku osobom, których więź rodzinna ze spadkodawcą ma wyłącznie formalny wymiar, jeżeli taki stan nie jest wynikiem wyłącznie winy spadkodawcy.

Punktem wyjścia do analizy słuszności rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego winna być krótka refleksja nad istotą podniesionej do rangi konstytucyjnej zasady swobody testowania. Rozumie się ją jako zakres uprawnień umożliwiających spadkodawcy formułowanie w sposób nieskrępowany treści dokonywanych rozrządzeń. W prawie polskim obowiązuje zasada, że osoba fizyczna może dowolnie określić losy swojego majątku *mortis causa*⁶ przez testament. Dlatego jako regułę traktować powinno się sytuację, w której spadkodawca, poprzez wyrażenie swojej woli w testamencie, postępuje co do zasady w sposób racjonalny i – chociażby tylko w ocenie subiektywnej – sprawiedliwy. Natomiast sytuacje, w których nadużywa on swobody testowania do osiągnięcia sprzecznych z poczuciem moralnym i zasadami współżycia społecznego rezultatów, pozbawiając najbliższych słuszenie należnemu im udziału w spadku, powinny być uznane za wyjątek od tej zasady. Potwierdzeniem powyższej tezy może być wyrażona przez ustawodawcę w art. 948 k.c. zasada *favor testamenti*⁷. Zacho-

⁶ Por. S. Wójcik, [w:] J.S. Piątowski (red.), *System prawa cywilnego*, t. IV: *Prawo spadkowe*, Wrocław 1986, s. 173; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 284.

⁷ W doktrynie dominuje stanowisko dotyczące rozszerzenia stosowania zasady *favor testamenti* na wykładnię wszelkich przepisów prawa spadkowego i uznawanie jako zasady prawa, co wiąże się z potrzebą uwzględniania jej przy wykładni całości stanu normatywnego – zob. M. Niedośpiał, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 IV 1999, II CKN 255/98*, „Państwo i Prawo” 2000, nr 7, s. 109; idem, *Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie*

wek ograniczający swobodę testowania ma za zadanie eliminować niedające się pogodzić z poczuciem sprawiedliwości i zasadami współżycia społecznego sytuacje, gdy spadkodawca swobody testowania nadużywa, krzywdząc bezpodstawnie swoich najbliższych przez pominięcie ich przy spadkobranium. *A contrario*, na fakt formalnie bliskiego pokrewieństwa ze spadkodawcą nie powinien skutecznie powoływać się ten, kto sam uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy podstawowych obowiązków rodzinnych – nie można bowiem wywodzić dla siebie skutków prawnych ze swego niegodziwego zachowania. Mimo więc tego, że zachówek powiązany jest *stricte* z formalnym rozumieniem przynależności do kręgu najbliższych osób spadkodawcy, funkcjonalnie instytucja ta ma uzasadnienie aksjologiczne i odwołuje się do potrzeby istnienia rzeczywistych i prawidłowych relacji między najbliższymi. Dlatego też słuszne wydaje się miarkowanie wysokości zachowku na podstawie art. 5 k.c. – gdy za jego przyznaniem przemawiają wyłącznie czysto formalne więzi rodzinne, nieoparte rzeczywistą bliską więzią spadkodawcy i uprawnionych do zachowku⁸.

Przepis art. 1008 pkt 3 k.c. nie odwołuje się do przesłanki winy. Podążając wyłącznie za jego literalnym brzmieniem, dla skuteczności wydziedziczenia wystarczające jest obiektywne wystąpienie wskazanej w nim przyczyny wyrażonej w testamencie. Powołany przepis uzależnia skuteczność wydziedziczenia testamentowego od zaistnienia obiektywnego stanu uporczywego niedopełniania przez osobę uprawnioną do zachowku obowiązków rodzinnych, a nie badania stopnia winy czy przyczynienia się. Co oczywiste, przyczyna ta musi mieć charakter rzeczywisty, zaś na spadkodawcy ciąży obowiązek takiego jej sformułowania, aby okoliczności faktycznego wystąpienia tej przyczyny nie budziły wątpliwości. Trzeba dodać, że w prawie polskim nie domniemywa się winy jako podstawy odpowiedzialności. Skoro ustawodawca nie zdecydował się uzależnić skutków prawnych określonego działania od przesłanki winy testatora w kontekście instytucji wydziedziczenia, nie wolno w sposób pozanormatywny wprowadzać jej interpretatorowi. Przesłanka winy musi być wyrażona wprost w samej treści przepisu prawnego⁹. Dlatego konieczność kompleksowego badania całokształtu stosunków rodzinnych i okoliczności towarzyszących ich rozkładowi w celu doszukiwania się przejawów winy spad-

cywilnym, Kraków 1993, s. 186; S. Szer, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 23 IV 1960, 3 CO 8/60*, „Państwo i Prawo” 1960, nr 11, s. 892.

⁸ Tak słusznie P. Rafałowicz, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2018 r., I CSK 424/17*, „Palestra” 2019, nr 3, s. 98.

⁹ Dla przykładu ustawodawca odwołuje się do niej bezpośrednio w art. 415 k.c., a także innych przepisach stanowiących wprost o przesłance winy. Identycznie legislator przewiduje możliwość badania winy w rozkładzie pożycia małżonków przy rozwodzie i separacji, zaś od jej wystąpienia uzależnia określone konsekwencje prawne. Próżno natomiast doszukiwać się odwołania do przesłanki winy spadkodawcy w treści art. 1008 k.c., co oznacza, że nie wolno jej w sposób całkowicie swobodny wprowadzać interpretatorowi.

kodawcy usprawiedliwiającej bezskuteczność wydziedziczenia może być już z tej przyczyny dyskusyjną z punktu widzenia wykładni literalnej art. 1008 pkt 3 k.c. oraz postulatu pewności prawa i wykładni testamentu z wolą testatora.

W doktrynie jednak słusznie przyjmuje się, że postawa spadkobiercy uchylającego się od spełniania obowiązków wobec testatora musi mieć charakter zawiniony, co wynika z użytego przez ustawodawcę sformułowania „uporczywie nie dopełnia”, zakładającego element złej woli, naganność i zarzucalność postępowania uprawnionego do zachowku¹⁰. Toteż jeżeli spadkodawca z własnej woli zrywa kontakty z członkami rodziny, to nie może ich skutecznie wydziedziczyć z powodu braku realizacji obowiązków rodzinnych¹¹. Co więcej, należy zwrócić uwagę na kwestię symetrii obowiązków rodzinnych wynikających z aktualnego stanu relacji rodzinnych – jeżeli wolą spadkodawcy jest nieutrzymywanie kontaktów z najbliższą rodziną, trudno zarzucać jej członkom nie dopełnianie obowiązków rodzinnych. Obowiązki te istnieją tylko wtedy, jeżeli testator sam nie doprowadził do wygaśnięcia relacji osobami należącymi do najbliższego rodzinnego kręgu.

Z drugiej strony kwestia winy samego spadkodawcy – co wynika z literalnego brzmienia dekodowanego przepisu – jest prawnie indyferentna z punktu widzenia normatywnej skuteczności przyczyny wydziedziczenia wyrażonej w art. 1008 pkt 3 k.c. Przepis ten stanowi wyłącznie o obowiązkach spadkobiercy wobec testatora, ale jednocześnie nie stawia żadnych wymagań po stronie spadkodawcy względem najbliższych. Jak wcześniej wspomniano, jeżeli to testator doprowadził do wygaśnięcia relacji rodzinnych, nie sposób oczekiwać od jego najbliższych spełniania wobec niego jakichkolwiek obowiązków. Nieuprawniony jednakże jest też odmienny pogląd, zakładający że tylko wyłączna wina uprawnionego do zachowku czyni wydziedziczenie skutecznym, zaś jakiegokolwiek przyczynienie się spadkodawcy do pogorszenia sytuacji rodzinnej *ipso facto* powoduje bezskuteczność wydziedziczenia.

W komentowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy prawidłowo odwołał się do zasady swobody testowania, podkreślając brak jej absolutnego charakteru. W doktrynie względnie jednolicie przyjmuje się, że jej limitacją jest instytucja zachowku¹². Konsekwencją akceptacji powyższego stanowiska jest postawie-

¹⁰ Tak prawidłowo: T. Sokołowski, [w:] M. Gutowski (red.), op. cit., s. 1481.

¹¹ Tak słusznie: P. Rafałowicz, op. cit., s. 96.

¹² K. Smoter, *Zachówek jako ograniczenie swobody testowania – uwagi de lege ferenda*, „Państwo i Prawo” 2013, nr 9, s. 54–55; P. Księżak, *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2012, s. 35–36; A. Doliwa, *Prawo do zachowku*, „Edukacja Prawnicza” 2008, nr 4, s. 25. Por. odmienny pogląd, zgodnie z którym przepisy o zachowku nie stanowią ograniczenia swobody testowania – tak m.in.: E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa 2011, s. 97; eadem, *Testament w prawie polskim*, Warszawa 2004, s. 127; E. Niezbecka, [w:] A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. IV: *Spadki*, Warszawa 2012, s. 103.

nie tezy, że wydziedziczenie, w sensie normatywnym, sprowadzające się do pozbawienia prawa do zachowku należnego uprawnionemu, stanowi granicę, w której możliwe jest realizowanie prawa do zachowku. Zakres instytucji zachowku winien być więc wyznaczony w sposób jak najbardziej precyzyjny i jednoznaczny, gdyż tylko wtedy można urzeczywistnić postulat przejrzystości i pewności prawa, odzwierciedlający fundamentalne wartości, na których powinno spoczywać bezpieczeństwo prawne jednostki. Stąd już tylko krok do stwierdzenia, że przepis art. 1008 k.c., wskazujący na przyczyny wydziedziczenia, winien być interpretowany ściśle, przede wszystkim przy odwołaniu się do dyrektyw wykładni językowej. Przedstawiona ewentualność ilustruje więc, że należy zachować ostrożność w stosowaniu subiektywnego i ocennego podejścia w kontekście analizy przyczyn wydziedziczenia.

Z powyższych rozważań wyłania się kolejne spostrzeżenie, że instytucja wydziedziczenia jest jednym z podstawowych instrumentów urzeczywistniających swobodę testowania. Wniosek ten wypływa stąd, że zachówek, ograniczający swobodę testatora w dysponowaniu swoim majątkiem *mortis causa*, limitowany jest właśnie poprzez wydziedziczenie, które jest niczym innym, jak pozbawieniem uprawnionego prawa do zachowku. Istnieje zatem potrzeba precyzyjnego ustalenia zakresu wydziedziczenia, która służy nie tylko wyznaczeniu granic instytucji zachowku, lecz w równej mierze realizuje gwarancję zasady swobody testowania.

Akt wydziedziczenia testamentowego najbliższego członka rodziny jest nie tylko wyraźnym (i to kwalifikowanym) przejawem woli testatora, lecz równocześnie stanowi najdalej posuniętą emanację zasady swobodnego testowania. Kwestionowanie wyrażonej w ten sposób woli testatora, poprzez doszukiwanie się pozanormatywnej przesłanki winy spadkodawcy w rozkładzie relacji rodzinnych, w sposób oczywisty godzi w tak pojętą zasadę swobodnego testowania. Toteż trzeba zaaprobować za Sądem Najwyższym pogląd, że wydziedziczenie jest skuteczne zawsze wtedy, gdy wyłącznej winy za rozkład relacji rodzinnych nie ponosi sam testator¹³. *A contrario*, jakkolwiek stopień winy uprawnionego do zachowku w niedopełnianiu obowiązków rodzinnych czy rozkładzie relacji ze spadkodawcą poczytywać należy za wystarczający dla skuteczności wydziedziczenia.

Wsparciem dla zajętego poglądu jest okoliczność, że spadkodawca decyduje się na wydziedziczenie najbliższego członka rodziny nie wówczas, gdy relacje między nimi są wzorowe, lecz właśnie wtedy, gdy relacji tych nie ma wcale lub też są one dalekie od prawidłowych. Do wydziedziczenia testamentowego dochodzi zawsze w przypadku konfliktu między testatorem a uprawnionym do zachowku, zaś odpowiedzialność za rozkład relacji rodzinnych ponoszą naj-

¹³ Odmienne: P. Rafałowicz, op. cit., s. 97.

częściej obie strony, nie zaś wyłącznie jedna z nich¹⁴. Zasadna jest też teza, że zakres obowiązków rodzinnych między najbliższymi nie jest stały, lecz elastyczny i zależy od konkretnej sytuacji i panujących *ad casum* relacji rodzinnych. Inny jest także w odniesieniu do relacji współmałżonków, odmienny względem rodziców spadkodawcy, jeszcze inny wobec dzieci spadkodawcy, czy też w relacji spadkodawca – dalszy zstępny (wnuk, prawnuk). Punktem wyjścia dla oceny uporczywego niedopełniania podstawowych obowiązków rodzinnych jest więc ustalenie, jakie *ad casum* obowiązki względem siebie mają spadkodawca i konkretna osoba uprawniona do zachowku. Następnie należy odpowiedzieć na pytanie, czy potencjalnie uprawniony do zachowku umyślnie – kierując się złą wolą, owych obowiązków nie wypełniał, czy też nie miał obowiązku ich wypełniania z uwagi na wyłączną winę spadkodawcy w rozkładzie relacji rodzinnych.

Na zakończenie warto poczynić jeszcze jedną uwagę, odnoszącą się do praktycznego aspektu analizy bezskuteczności wydziedziczenia. W postępowaniu sądowym o zachówek testator z oczywistych względów bronić się nie może i nie ma możliwości odniesienia się do zarzutów wydziedziczonego, który to wydziedziczenie kwestionuje. Zasada *audiatur et altera pars* doznaje więc ograniczenia, gdyż stanowisko spadkodawcy posiłkowo reprezentowane jest z reguły przez pozwanego o zachówek spadkobiercy. Wydziedziczony może jednak w toku postępowania bez trudu w sposób subiektywny przedstawić korzystną dla siebie wersję zdarzeń, w wyniku czego przynajmniej po części winą za rozkład relacji rodzinnych obarczyć testatora. Bardzo często przyczyną wydziedziczenia, uzasadniająca pozbawienie zachowku, wyrażona jest przez spadkodawcę za ledwie w kilku zdaniach zawartych w tekście testamentu, co więcej, także w tych testamentach sporządzonych w formie aktu notarialnego. Z uwagi na powyższe należałoby postulować wyjątkową ostrożność przy podważaniu stanowiska spadkodawcy odnośnie do opisanej przez niego w treści ostatekniej woli przesłanki wydziedziczenia i w większym stopniu uwzględniać w tej płaszczyźnie zasadę *favor testamenti*. Toteż wina spadkodawcy w danym układzie stosunków musi być udowodniona, wyraźna i wyłączna – aby można było skutecznie podważyć wydziedziczenie testamentowe. W każdym innym przypadku instytucja wydziedziczenia stałaby się fikcją, gdyż żyjącym osobom formalnie najbliższym, zainteresowanym w uzyskaniu korzyści płynących

¹⁴ Wyłączna wina spadkobiercy (obdarowanego) będzie podstawą do uznania wydziedziczenia za skuteczne w świetle literalnego brzmienia art. 1008 pkt 3 k.c. W sytuacji odwrotnej – gdy spadkodawca sam zrywa kontakt z najbliższymi – trudno przypisać spadkobiercom okoliczność uporczywego niedopełniania przez nich obowiązków rodzinnych (zawinienie), a zatem wydziedziczenie będzie bezskuteczne (por. *ibidem*, s. 96). W takiej sytuacji można przyjąć, że wydziedziczenie jest bezskuteczne nie tylko dlatego, że wyłącznie winnym rozpadu relacji rodzinnych jest sam spadkodawca, lecz również dlatego, że spadkobiercy w danym układzie stosunków nie mieli w ogóle obowiązków wobec spadkodawcy lub co najmniej możliwości swoich powinności rodzinnych względem niego realizować.

z zachowku, bardzo łatwo byłoby przypisać chociaż w niewielkim stopniu winę spadkodawcy, który nie żyje i bronić się nie może.

Nie sposób zaaprobować poglądu, że wydziedziczenie jest zawsze bezskuteczne, gdy brak realizacji obowiązków ma charakter wzajemny również dlatego, że w takiej sytuacji zachówek należałby się osobom, które postępowaly w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, a prawo do zachowku dla siebie wywodzą właśnie z pobudek aksjologicznych. Takie zapatrywanie stanowiłoby także zbyt poważną ingerencję w zasadę swobodnego testowania. Skoro spadkodawca może za życia przedmioty spadkowe zniszczyć czy zużyć, to może tym samym w sposób nieskrępowany decydować o ich losie po śmierci, a jedynym ograniczeniem tej swobody jest motywowana względami słuszności instytucja zachowku. Dlatego wszędzie tam, gdzie osoby potencjalnie uprawnione do zachowku w sposób chociażby po części zawiniony postępują wbrew stawianym im obowiązkom rodzinnym i moralnym wobec testatora, wydziedziczenie winno się ostać. Skoro prawo do zachowku motywowane aksjologicznie wywodzi się z faktu bardzo bliskiej więzi łączącej najbliższych ze spadkodawcą, to od tychże najbliższych należy wymagać spełniania swoich moralnych obowiązków wobec spadkodawcy czy chociaż podejmowania próby ich urzeczywistnienia. Nawet więc fakt przyczynienia się spadkodawcy do zerwania więzi rodzinnych nie powinien być decydujący w kwestii bezskuteczności wydziedziczenia. W przeciwnym razie każde zachowanie spadkodawcy będące odstępstwem od wzorowej relacji może być uznane za dostateczne usprawiedliwienie dla niewypełniania obowiązków rodzinnych przez najbliższych w ogóle.

Stąd też ustalenie, że wydziedziczenie jest bezskuteczne, powinno mieć miejsce w sytuacjach wyjątkowych i skrajnych, gdy na skutek wyłącznej winy spadkodawcy doszło do rozkładu relacji rodzinnych. W tym kontekście uprawniony do zachowku w celu skutecznego podważenia wydziedziczenia powinien wykazać, że mimo negatywnego zachowania testatora podejmował (przynajmniej z początku) próby nawiązania relacji i dążył do wypełniania względem spadkodawcy ciężących na nim obowiązków rodzinnych. Dopiero udowodnienie przez wydziedziczonego, że podejmowane przez niego starania celem odbudowania więzi rodzinnych nie odniosły skutku (gdyż np. testator nie życzył sobie utrzymywania takich kontaktów lub na próby ich podjęcia reagował w sposób obiektywnie nieakceptowalny), dawałoby możliwość uznania wydziedziczenia za bezskuteczne. Niecelowy byłby wymóg, gdyby najbliższy członek rodziny takie próby powinien podejmować w nieskończoność, mimo wyraźnej odmiennej woli testatora w tym zakresie. Dopiero zatem wyłączna wina spadkodawcy jest przesłanką uznania wydziedziczenia za bezskuteczne.

Dlatego należy zgodzić się, że wydziedziczenie testamentowe podważyć można jedynie w sytuacji, gdy wyłącznie winnym niedopełniania obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy jest on sam. Słusznie Sąd Najwyższy uznał,

że skuteczne przypisanie uprawnionemu do zachowku nawet najmniejszego stopnia winy w rozkładzie relacji rodzinnych właściwych dla danego rodzaju stosunków skutkować będzie niemożliwością podważenia wydziedziczenia testamentowego. Zaznaczyć przy tym trzeba, że ciężar udowodnienia wyłącznej winy spadkodawcy w rozkładzie relacji rodzinnych powinien spoczywać na wydziedziczonym. Wprowadzenie przez Sąd Najwyższy przesłanki wyłącznej winy spadkodawcy w rozkładzie relacji rodzinnych nie rodzi też niebezpieczeństwa niepewności prawa czy przypadkowości rozstrzygnięć sądowych wydawanych na podstawie subiektywnych ocen.

Wymóg wyłącznej winy spadkodawcy doprowadzi do sytuacji, gdy zakwestionowanie wydziedziczenia będzie miało miejsce w przypadkach raczej wyjątkowych. Przy ocenie zaistnienia przesłanki wyłącznej winy spadkodawcy w rozkładzie relacji rodzinnych należałoby posiłkować się, jak się wydaje, kryteriami analogicznymi do tych, jak w przypadku oceny wyłącznej winy małżonka w doprowadzeniu do rozkładu pożycia w przypadku orzekania rozvodu czy separacji.

Wykaz literatury

- Doliwa A., *Prawo do zachowku*, „Edukacja Prawnicza” 2008, nr 4.
- Gutowski M. (red.), *Kodeks cywilny*, t. III: *Komentarz do art. 627–1088*, Warszawa 2019.
- Gwiazdomorski J., *Prawo spadkowe*, Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 1959.
- Kidyba A. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. IV: *Spadki*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Kordasiewicz B. (red.), *Prawo spadkowe*, seria: System Prawa Prywatnego, t. X, C.H. Beck, Warszawa 2015.
- Księżak P., *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, LexisNexis, Warszawa 2012.
- Niedośpiał M., *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 IV 1999, II CKN 255/98*, „Państwo i Prawo” 2000, nr 7.
- Niedośpiał M., *Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Polski Dom Wydawniczy Ławica, Kraków 1993.
- Piątowski J.S. (red.), *System prawa cywilnego*, t. IV: *Prawo spadkowe*, Ossolineum, Wrocław 1986.
- Rafałowicz P., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2018 r., I CSK 424/17*, „Palestra” 2019, nr 3.
- Skowrońska-Bocian E., *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, LexisNexis, Warszawa 2011.
- Skowrońska-Bocian E., *Testament w prawie polskim*, LexisNexis, Warszawa 2004.
- Smoter K., *Zachówek jako ograniczenie swobody testowania – uwagi de lege ferenda*, „Państwo i Prawo” 2013, nr 9.
- Szer S., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 23 IV 1960, 3 CO 8/60*, „Państwo i Prawo” 1960, nr 11.
- Wolak G., *O wydziedziczeniu z powodu uporczywego niedopełniania obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy*, „Studia Prawnicze KUL” 2023, nr 3.

Załużcki M. *O wydziedziczeniu z powodu uporczywego niedopełnienia obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy – glosa I ACa 985/14*, „Monitor Prawniczy” 2018, nr 4.

Summary

An approving gloss on the judgment of the Supreme Court of March 23, 2018, I CSK 424/17, Lex No. 2510953

Keywords: inheritance law, legitim, disinheritance, culpability, family obligations, testator.

The article discusses the decision, as well as the major motives of the judgment of the Supreme Court of March 23, 2018, which focuses on the issue of disinheritance resulting from persistent negligence of family obligations to the testator by the closest family members. The Supreme Court ruled that there are no rational reasons to protect by way of legitimizing those persons whose family bond with the testator is only of a formal nature if this situation is not only the result of the testator's culpability. The commentary of the judgment focuses on the controversy regarding the prerequisite of culpability in the context of disinheritance in more depth. Thus, the correct conclusion is that disinheritance can only be effective when the family relationship is severed solely through the testator's fault.

